

CA-01212/87

Cz-wa, 1987-06-13  
"T A J N E"

49/87

Wydz. XV Dep. II 2  
1pobytu dziennikarzy k.k. na terenie Częstochowy  
w dniach 12/13 czerwca1987-06-13  
ustal. własne

Wydział II WUSW Cz-wa

---

---

---

  
zabezpieczenie operacyjne37/87 z 87-06-07, 41/87 z 87-06-12, 44/87 z 87-06-12, 45/87 z 87-06-12  
46/87 z 87-06-12

W dniu dzisiejszym po porannych uroczystościach na Jasnej Górze papież Jan Paweł II odleciał o godz. 9,08 do Łodzi. W praktyce oznacza to również zakończenie działalności i funkcjonowania filii Centrum Prasowego w Częstochowie.

W dalszym ciągu utrzymany został ton wypowiedzi dziennikarzy zachodnich chwalejących dobrą organizację i niezauważalne, wręcz dyskretne działania służb porządkowych /AFP/.

Francuzi podkreślali nastrój skupienia i uwagi. Papież w/g nich poruszył sprawę najważniejsze dla Polaków: cierpienie, trudności, wolność. Sygnalizując, że dały się zauważyć w tłumie plakietki "Solidarności", "KPN" oraz flagi innych państw socjalistycznych.

Prowadzone rozmowy i przekazywane sobie informacje karzą się domyślać, że dziennikarze zachodni mieli uzgodnione miejsca

obsługi kolejnych etapów pielgrzymki Jana Pawła II. Wzajemnie przekazywali sobie z nich informacje akcentując oczywiście w pierwszym rzędzie elementy odbiegające od religijnych. Jak powszechnie podkreślali materiałów takich nie udało się zdobyć w Częstochowie.

Przedstawiciel "Reutera" np. informował swojego kolegę znajdującego się w Łodzi, że pod Jasną Górą nie było niczego nadzwyczajnego. Tłum zarówno wczoraj wieczorem jak i dzisiaj rano nie był zbyt podekscytowany chociaż papież mówił o wolności kościoła i ludzi. Wielokrotnie wracano do wydarzeń w Krakowie i Gdańsku. "Ciekawych" w/g dziennikarzy materiałów nie dostarczyła, także podejmowane próby rozmów z wiernymi, uczestniczącymi w dzisiejszej mszy. Ich wypowiedzi zawierały jedynie ładunek religijny.

Jedną z ciekawszych postaci wśród dziennikarzy zachodnich obsługujących w Częstochowie III pielgrzymkę J.P. II do kraju był przedstawiciel WDR Reinhold WETTER. Był najbardziej aktywny ale i najlepiej poinformowany. Jako pierwszy otrzymał informację o przebiegu uroczystości i wydarzeniach w Gdańsku. W tej sprawie kontaktował się z abonentem nr 17-53-82 w Warszawie. Uzyskanymi danymi chętnie dzielił się z innymi dziennikarzami zachodnimi. W poszukiwaniu ciekawszego materiału dwukrotnie wychodził poza Centrum Prasowe, jednak ze względu na spokojny przebieg imprezy, bez widocznych rezultatów.

W Centrum o godz. 10,00 zaczęto likwidować kabiny do rozmów telefonicznych i nadawania teleksów.

Wykonano 1 egz.

Oprac. MP/JM

Nr ks.masz. 0685/87

